

Zamach na reprezentantów Indian Tuahka

14 lutego 2017

Klimat endemicznej przemocy towarzyszący wojnie o zasoby, nielegalnej okupacji i politycznie motywowanej grabieży gruntów w autonomicznym regionie północnokaraibskiego wybrzeża Nikaragui trwa i narasta – alarmuje Courtney Parker w nocie prasowej opublikowanej na portalu “Intercontinental Cry”.

W środę wieczorem, 25 stycznia, potwierdzono śmierć znanego lidera Indian Tuahka, Camilo Franka Lópeza, który został postrzelony w głowę na terenie lokalnego baru, gdzie przebywał w towarzystwie swojego kuzyna. López pełnił funkcję Prokuratora Samorządu Terytorialnego rdzennej ludności Tuahka. Kuzyn Lópeza, Eloy Frank, także pełniący funkcje administracyjne, podczas ataku odniósł obrażenia ramienia. Do zamachu na życie działaczy Tuahka doszło w tzw. „trójkącie górniczym”.

Nikaragua bywa chwalona za swoje niskie wskaźniki przestępczości w porównaniu do kilku innych krajów Ameryki Środkowej zmagających się z systemową przemocą, takich jak Honduras, Salwador i Gwatemala. Jednak nawet w Nikaragui znajdują się regiony w których statystyka morderstw niepokojąco rośnie. La Moskitia położona wzdłuż karaibskiego wybrzeża należy do obszarów zmagających się z intensyfikacją gwałtownych konfliktów. Terytoria rdzennych mieszkańców, takich jak Mayangna i Miskitu są regularnie najeżdżane i zajmowane przez metyskich osadników z interioru i atlantyckiego wybrzeża Nikaragui.

Jedna z hipotez poszukuje inspiracji trwającego procesu w motywacjach politycznych. Zgodnie z jej przesłankami, niektórzy osadnicy powiązani są z rządzącą partią Sandinistów, która mogłaby osiągnąć korzyści ekonomiczne dzięki zajęciu i

eksploatacji bogatego surowcowo obszaru. Szacuje się, że około 85% nienaruszonych jeszcze zasobów naturalnych Nikaragui znajduje się właśnie tam, podczas gdy stosowane przez rdzenną ludność metody gospodarowania przyczyniają się do utrzymywania dotychczasowego status quo.

Dwunarodowa rdzenna ludność Moskitii żyje na terytorium Nikaragui i Hondurasu, jej ziemie stanowią także dom dla drugiego co do wielkości po Amazonii lasu tropikalnego na zachodniej półkuli. Terytorium określane również „płucami Ameryki Środkowej” słynie z dużej bioróżnorodności i jest miejscem występowania wielu zagrożonych gatunków zwierząt.

Przygotował: Damian Żuchowski

Na podstawie: IntercontinentalCry.org, Laprensa.com.ni, ElNuevoDiario.com.ni, IndianCountryMediaNetwork.com

Źródło: WolneMedia.net